

Olsztyn bez aneksów

Dodano: 03.07.2022

Nadleśnictwa aneksują umowy z zulami w związku z gwałtownym wzrostem cen... Ale nie w RDLP w Olsztynie.



Jak pisali przedsiębiorcy leśni wykonujący usługi na terenie RDLP w Olsztynie do redakcji GAZETY LEŚNEJ, ich nadleśnictwa nie podchodziły do aneksów zgodnie z wytycznymi przyjętymi w reszcie kraju.

"Redakcja GAZETY LEŚNEJ otrzymała informację o tym, że w olsztyńskiej dyrekcji zakłady usług leśnych mają ogromne problemy z aneksowaniem umów na usługi leśne. Kilku przedsiębiorców leśnych, którzy chcieli pozostać anonimowi, opowiedziało nam o utrudnianiu procedury aneksowania, żądaniu szczegółowych informacji, wyliczeń i dokumentów" - czytamy w artykule na łamach lipcowego numeru GAZETY LEŚNEJ.

"Niektóre nadleśnictwa także, według ich relacji, przedstawiały skrajnie niekorzystne warunki aneksowania.

W odpowiedzi na wniosek o zmianę umowy o zwiększenie stawek wynagrodzenia jeden z przedsiębiorców z dyrekcji olsztyńskiej otrzymał pismo, w którym stwierdzono, że „nie zasługuje ono na uwzględnienie”. Powołano się na Prawo zamówień publicznych, które ma zabraniać „istotnych zmian zawartej umowy”.

Wykonawca poza tym, jak można przeczytać w piśmie, otrzymuje regularne płatności i dlatego zmiany cen paliw nie wpływają bezpośrednio na jego sytuację ekonomiczną".

Jak dowiedziała się w maju tego roku redakcja GAZETY LEŚNEJ od przedstawicieli RDLP w Olsztynie, nadleśnictwa na jej terenie nie podpisały żadnego aneksu. Powodem miał być brak wniosków ze strony większości zuli i przedłużające się procedury w przypadku pozostałych.

To jedynie fragment artykułu, który ukazał się w lipcowym numerze GAZETY LEŚNEJ. Zapraszamy do [prenumerowania największego czasopisma branżowego w kraju!](#)

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.